

GRZEGORZ WACŁAW KALETA ps. „DYZIO” – KAJAKARZ



Urodzony w Elblągu 21 maja 1970 roku.

Kajakarz ZKS Olimpia i Energetyk Polonia Elbląg, Zawisza Bydgoszcz.

Najważniejsze osiągnięcia sportowe

Igrzyska olimpijskie

1992 Barcelona – K-4 1000 m IV miejsce

1996 Atlanta – K-4 1000 m IV miejsce

Mistrzostwa świata

1989 Płowdiw – K-4 10000 m brązowy medal

1990 Poznań – K-4 10000 m srebrny medal

1993 Kopenhaga – K-4 10000 m srebrny medal

1995 Duisburg – K-4 500 m brązowy medal

1995 Duisburg – K-4 1000 m brązowy medal

Wielokrotny mistrz Polski w K-1 i w K-2.



Grzegorz Kaleta ze swoim odkrywcą trenerem Zbigniewem Grajkowskim

To były wagary

Przypadek sprawił, że Grzegorz Kaleta wsiadł do kajaka i rozsmakował się w tej dyscyplinie sportu. Zbigniew Grajkowski, trener kajakarzy w elbląskim klubie zauważył rosnącego chłopca, który przyglądał się jak kajakarze sposobą się do treningu. Pozwolił mu wsiąść do łódki i spróbować wiosłowania. Niesforny Grzegorz skorzystał z oferty z zadowoleniem, bo nie spodziewał się, że urwanie się z lekcji w szkole może przynieść dodatkowe i nie oczekiwane emocje. Posmakował wody i spodobało się.

Trener Grajkowski wyczuł chłopaka i nakazał chodzić do szkoły, a po lekcjach zaprosił Kaletę na treningi. Tak rozpoczęła się sportowa przygoda jednego z najbardziej utytułowanych elbląskich kajakarzy, który ze względu na wzrost 192 cm i wagę 92 kg, otrzymał od kajakarskiej braci przydomek „Dyzio”.

Sport kształtuje osobowość. Kaleta trenując w roku 1991 zdaje maturę w elbląskim Technikum Mechanicznym. Ma już w sportowym dorobku medale z XIV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, ale jego talent rozkwitł na dobre w roku 1988. W kategorii juniorów nie ma w kraju godnego rywala. Startuje w mistrzostwach seniorów i w konkurencji jedynek zajmuje wysokie czwarte miejsce. W rok później debiutuje w reprezentacji Polski na MŚ w Płowdiw i zdobywa brązowy medal w czwórce.

Kolejne starty na regatach krajowych i zagranicznych potwierdzają talent kajakarza, który debiutuje na Olimpiadzie w Barcelonie. W roku 1993 Kaleta na dwa sezony opuszcza Elbląg. Odbiera służbę wojskową i reprezentuje w tym czasie Zawiszę Bydgoszcz.

W Elblągu Grzegorz Kaleta sięga po bardzo cenny dowód uznania, przyznany przez swoich kibiców. Zwycięża w plebiscycie redakcji „Dziennika Bałtyckiego” na najlepszego sportowca województwa elbląskiego w roku 1995.

Wyjeżdża na Olimpiadę w Atlancie i tak jak w Barcelonie zajmuje płynąc w czwórce, najbardziej nie lubiane przez sportowców, czwarte miejsce. Kajakarz nie zakwalifikował się do kadry narodowej na Olimpiadę w Sydney w 2000 roku. W rok później wyjechał do pracy w Norwegii, gdzie zamieszkał wraz z rodziną.

Zebrał Andrzej Maria Minkiewicz